

Poluzjanci, Woda czasu

Jak dłuto rzeźbią moją twarz
Kolejne dni
Litery zmarszczek piszą ślad
Rysy chwil

Wszystko, co przeżyłem już
Zbocze stromej góry
Uczucia odcisnięte tu
W skale skóry

Jedna twarz
Jeden ja
I tyle dróg

Dobro, zło
Wiele stron
Dziki życia głód

Woda czasu
Zmywa młody gniew
Nie od razu
Lecz teraz wiem
Teraz już wiem

Odciskam się w przestrzeni lat
Dzień po dniu
Jak linii papilarnych wzór
Tylko mój

Wróci do mnie kiedyś zło
Będę silny dobrem
Mam w oczach wypalone to
Co podłe

Znam już sól
Męskich łez
Gdy nie widzi nikt

Ciosów ból
Zimny lęk
I rachunek krzywd

Woda czasu
Zmywa młody gniew
Nie od razu
Nie spieszy się

Jedna twarz
Jeden ja
I tyle dróg